KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 8 (20) Stycznia.— Rok 1854. № 18. Jutro, Ŝtej Agnieszki Panny.

Pojutrze, przypada Uroczystość Ŝgo Wincentego *Lewity*, Męczennika, Patrona, do stanu Duchownego sposobiącej się młodzieży; przeto w Kościele XX. *Dominikanów*, odprawioną będzie przed Obrazem Uroczystującego Świętego. Wotywa, z właściwą tylko sobie okazałością, o godz: 10ej.

Pojutrze, w Kościele po-*Paulińskim* Ŝgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Ŝtej Agnieszki. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Bitwa Sinopska, 18 Listopada 1853 r.
(Według doniesienia Vice-Admirała *Nachimowa*).

Vice-Admirał *Nachimow*, krążąc z rozkazu Jenerał-Adjutanta Xięcia *Menszykowa*, u brzegów *Anatolji* ze statkami: *Cesarzowa Marja* z flagą, Kapitan kl: 2ej *Baranowski; Czesma*, Kapitan kl: 2 *Mikriukow*, i *Rościsław*, Kapitan kl: 1ej *Kuźnecow*, spostrzegłszy oddział statków *tureckich*, umieszczony w *Sinopie* pod obroną 6ciu baterji nadbrzeżnych, postanowił ściśle blokować ów port nim przybędą z *Sewastopola* uszkodzone burzą 8go Listopada, statki *Światosław* i *Chrabry*, z którymi zamierzał atakować nieprzyjaciela. Pogoda była ciągle pochmurna i dżdżysta, obok chłodnego wiatru wschodniego i dość wielkich bałwanów od NO; pomimo to eskadra stała nie daleko od brzegu z obawy aby nieprzyjaciel niewypłynął w nocy z portu i korzystając z wiatru pomyślnego, nie wrócił do *Konstantynopola*. 16 Listopada połączyła się z oddziałem W. A. *Nachimowa*, eskadra Kontr-Admirała *Nowosilskiego*, składająca się z okrętów o 120 działach: *Paryż*, Kapitan kl: 1ej *Istomin; Wielki Xiążę Konstanty*, Kapitan klasy 2ej *Jergomyszew; Trzej św: Kapłani*, Kapitan kl: 1ej *Kutrow*, i z fregat: *Kagul*, Kapitan-Lejtnant *Spicyn* i *Kulewczi*, Kapitan-Lejtnant *Budiszczew*. Nazajutrz Admirał wydał eskadrze rozkaz zawiadamiający o zamiarze jego atakowania floty nieprzyjacielskiej, i zaprosił na okręt flagowy *Cesarzowa Marja*, drugiego Oficera flagowego, oraz wszystkich Dowódzców statków, dla zakomunikowania im swego planu działań i potrzebnych w takim razie poleceń.

Zamierzając atakować nieprzyjaciela dwiema kolumnami, W. A. *Nachimow*, wyznaczył do pierwszej z nich więcej zbliżonej do nieprzyjaciela, statki *Cesarzowa Marja* pod jego flagą, *Wielki Xiążę Konstanty* i *Czesma;* drugą zaś powierzył dowództwu Kont-Admirała *Nowosilskiego*, który wywiesił flagę swoją na statku *Paryż*, za nim płynąć mieli w linji: *Trzej św: Kapłani*, a potem *Rościsław*. Fregatom: *Kagul* i *Kulewczi*, rozkazano pozostać pod żaglami dla śledzenia parostatków nieprzyjacielskich. Dano rozkaz zarzucania kotwicy ze szpringami, jak najbliżej około nieprzyjaciela i trzymania w pogotowiu na łodziach kotwic małych i lin do zaciągania statków. Dano zlecenie oszczędzania domów Konsulów i samego miasta i razić ogniem trafnym same li statki oraz baterje nieprzyjacielskie.

18 z rana, padał deszcz i wiał gwałtowny OSO wiatr, najmniej sprzyjający zdobyciu statków nieprzyjacielskich, gdyż te ostatnie będąc rozbite, łatwo mogły cofnąć się ku brzegowi.

O 9ej po południu, eskadra spuściła na morze łodzie wiosłowe, zaś o 9ej i pół sygnał Admirała dał rozkaz sposobienia się do boju, i płynięcia ku portowi *Sinopskiemu*. Na znak wskazujący południe, gotowe już do boju statki wpłynęły na wszystkich żaglach do zatoki, mając na masztach gniazda bocianiego flagi narodowe. Pomimo deszczu i pogody pochmurnej, nieprzyjaciel spostrzegł nas: po nad jego parostatkami unosił się dym i statki jego poczęły przyspasabiać szpringi. Gdy się więcej zbliżono, spostrzeżono, że 7 fregat *tureckich* i 3 korwety uszykowały się półxiężycem, pod obroną 4ch baterji, jednej o ośmiu i trzech o 6ciu działach; za linją bojową stały dwa wojenne parostatki *tureckie*, i dwa statki transportowe, w głębi zaś zatoki dwa brygi kupieckie. (D. c. n.)

(*Dalszy ciąg przepisów dotyczących poświadczania autentyczności aktów sporządzonych w Królestwie Polskiem, a wykonywanych w Cesarstwie i nawzajem*). 6. W razie, jeżeli po osobie w Królestwie zamieszkałej, a zeszłej bez testamentu, pozostałe kapitały, umieszczone w Zakładach Kredytowych Cesarstwa, takowe nie inaczej wydanemi być mogą spadkobiercy lub też ustanowionej nad nim opiece, jak po złożeniu przez nich należytego zaświadczenia, o tożsamości osoby spadkobiercy lub opiekuna, oraz, że po zmarłym nie pozostało innych spadkobierców, i że żadne prawne poszukiwanie do tych kapitałów nie jest stosowne. W tym celu Komissja Rzą: Sprawiedliwości obowiązaną jest wydać w Królestwie stosowne rozporządzenia, i znieść się z właściwemi Władzami Cesarstwa względem wezwania sukcessorów, na zasadzie art. 1023 i 1024. Znoszenia się tego rodzaju uskuteczniane być mają przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa, który względem dopełnienia tych wezwań, wyda odpowiednie rozporządzenia.— 7. Jeżeli zaś kapitały zostały się po osobach niezamieszkałych stale, lecz tylko czasowo w Królestwie przebywających, w takim razie powinny być wydane spadkobiercom na mocy świadectw wymaganych przepisami praw Cesarstwa. Komissja Sprawiedliwości zgodnie z otrzymaną informacją od tego Sądu lub Władzy, które na mocy dodatku do uwagi 2 art. 1066 (Dalszy ciąg V) wykrywały po zmarłym pozostały majątek, i przedsiębrały środki, celem zachowania onego w całości, winna jest zawiadomić Władze Cesarstwa o wykrytym majątku zmarłego, i o rezultacie swoich rozpo-

rządzeń względem wynalezienia spadkobierców w Królestwie znajdować się mogących.— 8. Autentyczność plenipotencji od osób przebywających w Królestwie, do zastawy w Zakładach Kredytowych, dóbr będących w Cesarstwie, poświadczoną być ma na zasadzie ogólnej w poprzedzających artykułach wyłożonej. Pełnomocnictwa takowe winny być składane Władzom Rządowym Cesarstwa w oryginale, a jeżeli są sporządzone w języku polskim, w takim razie i z przekładem, podług decyzji Komissji Sprawiedliwości poświadczonym. Kopije z poświadczonej tym sposobem plenipotencji i tłumaczeń, Komissja Sprawiedliwości obowiązaną jest przesłać Ministrowi Sekretarzowi Stanu Królestwa, w sposób, jaki do przesyłek pieniężnych jest ustanowiony. Minister Sekretarz Stanu przy odesłaniu, gdzie należy takowych nadesłanych sobie kopji, zaświadcza za każdym razem o ich odebraniu, porządkiem przepisanym.— 9. Opłaty przypadające od aktów przedstawianych Władzom Cesarstwa, a sporządzonych w Królestwie, ściągane być winny przy wykonywaniu tychże aktów w Cesarstwie. Jeżeli akta te spisane są na papierze prostym albo też na stęplowym niewłaściwej ceny, nie stanowi to przeszkody do ich produkowania, lecz przypadająca należytość za papier stęplowy, winna być od produkującego dla wniesienia do Skarbu ściągniętą. (D. c. n.)

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia, iż Hilary *Borowski*, Obrońca przy Sądach Pokoju w *Warszawie*, w pełnieniu swych obowiązków zawieszonym został; a wszelkie po nim Akta, wydano Obrońcy Sądowemu *Klockiewiczowi*, do którego strony interessowane zgłosić się mogą.— A. *Sadkowski.*

Ś. p. Xiądz Antoni *Zaremba*, Kanonik Kollegjaty *Kaliskiej*, b. Sędzia Surrogat Konsystorza Jeneralnego *Kaliskiego*, oraz Proboszcz Kościoła Parafialnego Sgo Mikołaja w *Kaliszu*, onegdaj przeniósł się do wieczności, w 48 roku życia. Pogrążona w żalu Familja, zaprasza Przyjaciół i Kolegów na exportację zwłok, dziś o godzinie 3ej z południa, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Jana-Nepomucena *Sztanderskiego*, b. Sędziego Sądu Appel: Króle:; na które, pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

W żalu pogrążony Ojciec, wraz z rodziną ś. p. Wiktora *Wścieklicy*, Naczelnika Sekcji Włościan i Kolonistów w Kom: Rzą: S. W. i D., zaprasza Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, które za duszę jego w Kościele XX. *Kapucynów* jutro, o godz: 9ej z rana, odbywać się będzie.

JW. *Szylder* Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Naczelnik Inżenierji, wyjechał do Xięztw *Nad-Dunajskich*.

JJWW. *Sivers* Jenerał Jazdy, Dowódzca 1go Korpusu piechoty; i Rzeczywisty Radca Stanu *Tykel*, Gubernator Cywilny Guber: *Augustowskiej*, wyjechali do *Suwałk*.

W dniu 5m Lutego r. b., w mieście *Koninie*, w sali Resursowej, danym będzie *wieczór tańcujący*, na korzyść Szpitala Sgo DUCHA.

P. Adam *Idźkowski*, Radca Budowniczy, otrzymał w tych dniach medal, w podobnym rodzaju, jaki udzielano różnym przemysłowcom, których wyroby zwróciły na siebie uwagę na wystawie całego świata w *Londynie*. Wiadomo iż do współubiegania się o budowę gmachu na tę wystawę, przypuszczeni zostali wszyscy architekci, i że z tego powodu nader znaczna liczba rozmaitych planów nadesłaną była do ustanowionej w tym celu Komissji. Plan *Paxtona*, odniósł przed wszystkiemi pierwszeństwo, a wzniesiony podług niego gmach wystawy ze szkła i żelaza składający się, unieśmiertelnił imię jego, jako budowniczego. Przy rozbieraniu wszakże innych planów, uznano je pomimo oddanego *Paxtonowi* pierwszeństwa, jako zasługujące na zwrócenie uwagi, i skutkiem tego postanowiono, aby ich twórców, wynagrodzić odpowiedniemi pamiątkami czyli medalami. Między innemi przeto, zaszczyt ten spotkał i naszego współziomka, i oto powód z jakiego P. Adam *Idźkowski*, pomieniony *medal* otrzymał.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 8my *Xięgi Świata*, zawierający: *Fosfór* (dokończenie); *Ulm* (z ryciną na stali); *Czarna klacz Sachary*; *Muszle morskie* (z ryciną kolorowaną); *Pirenee i wody mineralne na ich wschodnich stokach*, przez Dra T. *Tripplina* (dokończenie); *Alexander v. Humboldt* (z ryciną na stali); *Mrównik* i *Mrówkojad* (z ryciną kolorowaną); poszyt następny wkrótce wyjdzie. Prenumerata na całe dzieło w *Warszawie* rs. 6, na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych rs. 6 k. 75.

W dniu dzisiejszym odbywa się w *Koethen* (w Xtwie *Anhalt*), posiedzenie akcjonarjuszów przedsiębierstwa *oświetlania gazem Warszawy*. Na to posiedzenie, udało się kilka osób z *Warszawy*, interesowanych w przedsiębierstwie tem, tyle dla miasta użytecznem.

W drukarni Józefa *Unger*, rozpoczął się druk tomu 1go, dzieła p. t. *Pisma Xiędza Bonifacego Ostrzykowskiego*. Tom ten obejmować będzie tłumaczenie dzieł *Tertulliana* Kartagińskiego Kapłana, wierszem. Wiadomość o ukończeniu w właściwym czasie zamieścimy.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. kop. sr. 30 dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności, z powodu danego niestosownego zdania niektórych osób, nadmieniając, że jeśli nadal jeszcze niektóre osoby obraźliwe słowa mawiać będą, odpowiadać się tylko będzie milczeniem.— Od *Heleny Ło:* kop. 75, dla kaleki na *Lesznie*.— Od *Marynki* i jej siostry rs. 1, i pięć sztuk bielizny, dla wdowy Marji *Gordon* i dwóch jej synów, aby ci nieszczęśliwi modlili się za duszę ś. p. ich drogiego ojca; a dla kaleki na *Lesznie* od tychże, trzy stare koszule.— Złożono oraz od F. P. rs. 3; od A. K. kop. 50; od K. D. kop. 75; od J. K. kop. 30, i od P. kop. 15, dla tejże wdowy Marji *Gordon* przy ulicy *Czerniakowskiej* Nro 2989.

(A. n.). Wśród tłumu hucznych balów i świetnych zabaw, jakiemi obdarza *Warszawę* tegoroczny *karnawał*, jakże nie wspomnieć o tem, co wesołość z prawdziwą

przyjemnością łączy, to jest o Zabawie Obywatelskiej wydanej w salonach *Wiejskiego Ogródka*, przez P. *Martin*, jego właściciela. Co tylko gust wytworny i smak dobry wymaga, wszystko to umiał połączyć P. *Martin*. Gustowne przystrojenie salonów, wykwintne oświetlenie, doborowa orkiestra P. *Kuhne*, wyborne i nader smaczne potrawy i napoje po cenach nader umiarkowanych, i przytem owa uprzejmość, zobowiązująca grzeczność gospodarza, którą wszystkich gości dla siebie ujmuje, oto główne zalety, które nas skłoniły do złożenia piśmiennie publicznego podziękowania P. *Martin*. Nasz *Kurjer*, który w tym razie przyjął zasadę oddawać *suum cuique*, zamieścił w kolumnach swego pisma wzmiankę o pomienionej zabawie; podzielając w zupełności zdanie *Kurjera*, i pobudzeni jego przykładem, śpieszymy złożyć P. *Martin* serdeczne dzięki, za kilka godzin prawdziwej przyjemności i szczerej wesołości, którą nas udarował; prosząc, żeby nas takiemi zabawami cokolwiek częściej obdarzał. — L. M. W. K. G.

Wiadomo już Czytelnikom naszym, że w czasie pobytu Panny Anieli *Kłodzińskiej*, we *Lwowie*, przypisany jej został wiersz p. n. *Słowik*, który zamieściliśmy w *Kurjerze*. Obecnie donosim, iż jeden z amatorów, ułożył do tego wiersza muzykę, z towarzyszeniem fortepjanu, i że utwor ten ofiarowany przez tegoż amatora Pannie *Kłodzińskiej*, wyszedł nakładem xięgarni i składu nut muzycznych P. *Friedleina* przy ulicy *Senatorskiej*, po k. 15 za exemplarz. Jednocześnie nakładem Pana J. P. *Fleck i Spół*:, wyszedł piękny śpiew z towarzyszeniem fortepjanu p. n. *Espoir en Dieu*, skomponowany przez znanego miłośnika muzyki Arkadjusza *Stolypin*, a przypisany JW. Marji *Castrioto Scanderbeg*. Nabyć go można również u P. *Friedleina*, po kopiejek 30 za exemplarz.

Doktor *Dworzaczek* przybył z *Topoli* do *Warszawy*, i obrał tymczasowo mieszkanie przy ulicy *Podwale*, naprzeciwko domu po-*Paulińskiego* pod Nrem 505, na Iszem piętrze.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Panny: Anna *Straus* 7-kroć, Karolina *Straus* i *Freytag* po 2-kroć; oraz PP. Alexander i Antoni *Tarnowscy*.

Anglja. — Z północnej *Anglji* skargi coraz większe dochodzą z powodu drożyzny, która i w *Londynie* bardzo dokucza. — Wkrótce na *Tamizie* spodziewają się kilku okrętów z *Australji* z znacznym transportem złota. (Neue Pr: Ztg).

Azja.— W *Chinach* wzięcie *Amoy* przez Cesarskich, nastąpiło bez żadnej ważniejszej bitwy; w dniu 9 List:, po mało-znaczących potyczkach, powstańcy wsadzili na dżonki swe żony i kosztowniejsze sprzęty; w d. 10 wsiedli na nie główni dowódzcy; w dniu 11 Cesarcy zbliżyli się do cytadelli z drabinami, ale powstańcy nie pozwolili im cieszyć się honorem zdobyczy siłą; kiedy bowiem Cesarscy wdzierali się bramą północną, powstańcy wychodzili południową. Chcieli oni schronić się na dżonki, ale ich nadzieja zawiedzioną została; dżonki odpłynęły na pełne morze, statków zabrakło, wielu powstańców utopiło się, innych, a tych było 700 do 1,000, Cesarscy w najokrutniejszy sposób wymordowali; aż na rozkaz Konsula *Angielskiego*, oburzonego tą rzezią, kilkudziesięciu majtków *angielskich* z okrętów *angielskich*, *Hermes* i *Britten*, wygnało Cesarskich z portu, ocalając ze 400 powstańców, pomiędzy temi mnóstwo śmiertelnie ranionych. Wzięcie *Amoy*, na wypadek wojny, wpływu nie wywrze; okazuje tylko podły tchórzowaty okrutny charakter *Chińczyków*. Pod *Szangae* Cesarscy na lądzie straty ponieśli. Armja powstańców stoi o 150 mil ang: od *Pekinu*, co bardzo zatrważa Cesarza. Mówią, że 270,000 *Tatarów mogołów* weszło do *Chin*, a 70,000 dotarło do *Nankinu;* jeżeli to prawda, to się wszystko w *Chinach* zmieni, bo te hordy *mogołów* są tem samem, czem były za *Dżingiskana*, i powstańcy im się nie oprą. W *Szangae* powstańcy odkryli znaczne summy, ukryte przez *mandarynów*, i tych użyli na kupno okrętów; brak żywności im dokucza.— Z *Prome* donoszą, że *Birmanowie* zebrali 140,000 ludzi pod rozmaitemi naczelnikami, i że z temi uderzą na *Anglików;* podobno już nawet odebrali im *Pegu;* temu jednak wszystkiemu bardzo wierzyć nie można. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż 13 Stycz:*.— *Monitor* obejmuje dekret upoważniający prywatnych do używania telegrafów w *Algierji*. — Od kilku dni z powodu odwilży, rozpoczęto na nowo roboty około *Luwru*.— U dworu układają kadryle na przyszły bal kostiumowy; jeden z tych kadrylów z czasów *Ludwika XVgo* prowadzony będzie przez Cesarzowę; kawalerowie mają być w kostiumach gwardji *francuzkiej;* drugi z czasów *Ludwika XV*, prowadzony będzie przez Xżnę *Matyldę;* kawalerowie w kostiumach muszkieterów z tej epoki.— *Journal des Debats* zwraca uwagę, że zamiłowanie do sztuk coraz bardziej we *Francji* się rozwija; dziennik ten wspomina kilka miast, w których pozakładano nowe muzea.— Budowa pałacu kryształowego nie udaje się wcale; roboty widać szybko poprowadzone były; ztąd z jednej strony objawiło się nachylenie; Minister spraw wew: udał się na miejsce wraz z jednym z członków Komissji wystawy. To jednak, jak się zdaje nie opóźni wystawy z 1855 r.— Zapas gotówki brzęczącej banku, który w m. z. wynosił 317 miljo: fr., zmniejszał do 295 milj: fr. (Ind: Bel:).

Prusy. — Na posiedzeniu Izby drugiej w *Berlinie*, obradującej w Komitecie tajnym, pierwszym od czasu zaprowadzenia Izb *Pruskich*, gabinet przedstawił projekt nabycia portu dla marynarki wojennej *Pruskiej* na morzu północnem. Zawarto już w tym celu układ z Xięztwem *Oldenburgskiem* o kupno za ½ miljona talarów wioski i portu *Jahde;* punkt ten połączonym być ma z koleją *Kolońską* za pośrednictwem kolei, którą Rząd *Pruski* albo sam wybuduje albo też jej wybudowanie poprze, zaręczając procent. Ponieważ wszystko co tylko dąży do powiększenia marynarki krajowej dobrze jest od kraju widzianem; przeto projekt ten liczyć może na zatwierdzenie. — Izba druga zajmuje się projektem prawa gminowego dla prowincji *Westfalskiej*. (Schles: Ztg).

Rozmaitości.— W *Pompei* znaleziono niedawno znaczną ilość tych pysznych farb, któremi starożytni powlekali ściany swoje. Farby te utrzymały się w całej

swojej sile i metalicznej barwie swojej, tak, iż dość wydziwić się temu niemożna. Pomimo wysokiego obecnie wydoskonalenia nauk przyrodzonych, mianowicie chemji, nie umiemy tworzyć dotąd farb, któreby czas nie niszczył. Ciekawszem jeszcze odkryciem jest znalezienie w tem odkopalisku szkła powiększającego; dotąd bowiem nie wiedziano, czy starożytni je znali, i dziwiono się, jak mogli rznąć tak drobne a piękne gemmy bez pomocy dokładnych szkieł. — Donoszą o wynalezieniu sposobu, mającego na celu niechybne zapobieżenie wszelkim przypadkom, wynikającym ze spotkania się parowozów na kolejach żelaznych; czynnikiem tego sposobu jest elektryczność, która będzie dawała sygnały trwogi lub ostrzeżenia na zawrotach i w tunelach, na 700 metrów odległości, tak, iż konduktorowie odebrawszy taki sygnał, aż nadto będą mieli czasu do wstrzymania lub nawet do cofnięcia swoich pociągów. — W *Londynie*, wystawiono w tych dniach w sklepie rzeźnickim, *kiszkę*, najdelikatniejszemi przysmakami nadzianą, długości mostu łańcuchowego na *Tamizie*.— »Co to jest *sól?*" zapytano pewnego młodziana, który nie odznaczał się bystrością pojęcia. »Sól?" zawoła po chwili zastanowienia, »sól jest to *niedokwas śniegu*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bahrend Wilh: Kup: z Brześcia Lit: nr 634; Biederman Konst: Ob: z Swierczyńska nr 603; Babski Ant: Oby: z Panki nr 1285; Daszewski Alex: Oby: z Osieczka nr 1334; Konradzki Konst: Ob: z Lublina nr 2668; Lalewicz Wik: Ob: z Wysokiego nr 613; Szydłowski Edw: Oby: z Kupiętyna; Sobieski Ign: Oby: z Woli Korytnickiej nr 669; Wołłowicz Eust: Hr. z Poznania nr 584.

Wyjechali: Xżę Bebutow Jene:-Major do Kielc; Domańscy Ant: Oby: do Odrzywólki, i Edw: Oby: do Warpens; Iwanow Kapitan do Grodna; Mirski Kazi: Xżę do Worońca.

Przyjechali koleją żelazną: Flatau Szym: Kup: z Hamburga nr 472; Gosiewska Romualda Wdowa po Kapi: z Drezna nr 323.

Wyjechali koleją żelazną: Klawe Fran: Mechanik do Paryża; Libas Lud: Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

Dnia 13 b. m. w m. Częstochowie, zaginął **PUGILARES**, w którym oprócz gotowych pieniędzy, znajdował się Wexel na rs. 2250, przez Berka Kohn Kupca m. Częstochowy, na imie Aureli Strzeleckiej w Październiku r. z. wystawiony. Zawiadamiam, iż posiadacz pomienionego Wexlu, żadnego użytku mieć nie może, gdyż wszelkie zastrzeżenie poczynione zostało. — Aurelja *Strzelecka*.

Rubel 1 k. 50 nagrody.— Dnia 2 b. m. wracając wieczorem ulicą Żelazną, Chłodną, Elektoralną, Senatorską, Bielańską, aż do ulicy Sto-Jerskiej, zgubiono od bransoletki mały złoty **FLAKONIK**, w kształcie zegarka, wysadzany 48 turkusami i dwoma rubinami, t. j. z każdej strony 24 turkusy i jeden rubin. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej, za powyższą nagrodą. Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższy Flakonik.

W dniu 5 (17) Stycznia, w przejezdzie od Rogatek Jerozolimskich do Łazienek Kozłowskiego, przy ulicy Mostowej, zagubionym został **SAC-VOYAGE** podróżny, w którym oprócz rzeczy, znajdowały się następujące listy zastawne, mianowicie: dwa listy z Lit: C, na rs. 150, Nr 32,723 i 32,724; i jeden z Lit: D, na rs. 75, Nr 90,755; uprasza się łaskawego znalazcę, lub też osobę mającą jakąkolwiek wiadomość o powyższych listach zastawnych, o zgłoszenie się do Właściciela Łazienek Kozłowskiego, za przyzwoitem wynagrodzeniem, tem bardziej, iż nikt z takowych listów korzystać nie może, gdyż wszelkie zastrzeżenia poczynione zostały.

OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu A. Bysieńskiego, przy Saskim placu, w domu W. Skwarcow.


Dwie **KROWY** hollenderskie, po lat 5, dojne, z wycieleniem na 15 Maja, z powodu braku gospodyni, są do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu Nro 1687/8, przy rogu ulic Mokotowskiej i Wilczej.

W dniu 18 b. m., około godz: 12ej w nocy, w sankach wziętych na Krasińskim placu, i któremi zajechano na Nowy-Swiat, wprost Chmielnej, zostawiono przez zapomnienie, lub też upuszczono około bramy na ulicy przy wysiadaniu, 4 sztuki **NÓT** muzycznych, a w nich 2 mniejsze, na fortepjan, zwiniętych w trąbkę i związanych tasiemką. Łaskawy znalazca lub sankarz, zechce oddać to pod Nr 1298*a*, do domu dawniej Bobińskich na Nowym-Swiecie, gdzie Stróż Walenty wskaże, za nagrodą, przez wzgląd iż to jest cudzą własnością.

AGRONOM wykwalifikowany, z Prus, który zarządzał znakomitemi dobrami tak za granicą jako i w Królestwie, na co dowody w potrzebnym razie okazać może, pragnie się umieścić w podobnych obowiązkach w kraju tutejszym. Bliższa wiadomość w xięgarni Henryka Natansona, na Krak:-Przedm:.


OSTRYGI świeże Ostendzkie i Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni, Edwarda *Koelichen*, przy ulicy Długiej Nro 565 i 6.

Wczoraj, idąc ulicą Senatorską, Miodową, do Kościoła XX. Kapucynów, ztamtąd do domu Lipkau, zgubiono **PORTE-MONNAJE** szafirowe, w którym było rs. 60 w papierach, pół-imperjał i dukat, reszta zdawkową monetą kop: 75. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać biednej poszkodowanej, do Adwokata Wrotnowskiego, w domu Lipkau przy ulicy Miodowej, za przyzwoitą nagrodą.

W dniu dzisiejszym o godzinie 11tej z rana, odbędzie się w Cytadelli u dowodzącego Artylleryjskim garnizonem targ; a dnia 11 (23) o tejże godzinie przetarg, na dostawę temuż garnizonowi pakułów, mianowicie: skrzyń 39, rogóżek 1,014, cynówek 1,447; sznuru: konopiego $1^1/_4$ cali 936 sążni i rogószkowego 1,200 cząstek, Rossyjskiej miary. Cała postawa rachuje się blizko 1,000 rs.; dla tego niniejszym wzywa, mających prawo na dostawę pomienionych rzeczy, aby zgłosili się do wskazanej Kancellarji, ze świadectwami, od Komissarzy Policyjnych danemi. — Kapitan, *Kosmaczew*.


OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej N° 452.


Dnia 18 b. m. zabłąkała się z domu Nro 1356 przy ulicy Wareckiej, SUCZKA z rassy wyżełków ang:, mająca 4 miesiące, biała, w czarne łatki, łeb i uszy czarne, strzałka biała na łbie. Uprasza się o odprowadzenie jej pod powyższy Nr, do Stróża Macieja, za nagrodą.


PIES z gatunku wyżłów, w centki drobne kasztanowate, z piętnem na boku i uszami kasztanowatemi, zginął d. 1 (13) Stycznia r. b. Znalazca raczy odesłać takowego do Stróża pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI Dziś, *Podstęp Pana Kapitana. Panny Konopianki. Dwóch Aniołów*. (W Teatrze Wielkim widowiska nie będzie. Koncert Pana *Geraldy*, odłożony na później).— Jutro, *Niemowa*.

PIWO Bawarskie z Fabryki Żareckiej, jest i ciągle nadal będzie, w Handlu M. Wysockiego, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 796, wprost Banku.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 8 (20) Stycznia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.